

Sygn. akt IA Ca 126/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Robert Obrębski (spr.)

Sędziowie SA Maciej Dobrzyński

SSO (del.) Paulina Aslanowicz

Protokolant: Weronika Trojańska

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. J.

przeciwko(...) W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 września 2013 r., sygn. akt IC 95/11

### **I. zmienia zaskarżony wyrok:**

**a. w punkcie pierwszym i trzecim w części w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 1804050,80 zł (jeden milion osiemset cztery tysiące pięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt groszy) z odsetkami od tej kwoty i kosztów procesu w kwocie 71350,30 zł (siedemdziesiąt jeden tysięcy trzysta pięćdziesiąt złotych trzydzieści grosze);**

**b. w punkcie czwartym w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie z roszczenia zasądzonego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku kwotę 2011,22 zł (dwa tysiące jedenaście złotych dwadzieścia dwa grosze) i nakazuje (...) W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1036,08 zł (jeden tysiąc trzydzieści sześć złotych osiem groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;**

### **II. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**III. zasądza od E. J. na rzecz (...) W. kwotę 27700 zł (dwadzieścia siedem tysięcy siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

Maciej Dobrzyński Robert Obrębski Paulina Aslanowicz

Sygn. akt IA Ca 126/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2011 r. E. J. wniosła o zasądzenie od (...) W. kwoty 2876214 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z zabudowy nieruchomości przy ul. (...) w W., w tym z wynajmowanych przez pozwaną lokali mieszkalnych i użytkowych, za okres od 28 listopada 2000 r. do 30 stycznia 2010 r., czyli cały za okres od wydania decyzji przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze o stwierdzeniu nieważności decyzji z dnia 29 stycznia 1953 r. odmawiającej uwzględnienia wniosku poprzedników prawnych powódki o przyznanie własności czasowej do tej nieruchomości, do daty jej przekazania przez pozwaną na rzecz następców prawnych przedwojennych jej właścicieli, w tym powódki, która nabyła całość wierzytelności objętej pozwem w wyniku cesji jej części przysługującej W. J. w udziale, który wynosi 5/9 praw do tej nieruchomości. Powódka skierowała swoje roszczenie przeciwko posiadaczowi samoistnemu wskazanej nieruchomości, zajmowanej w części przez najemców lokali. Wysokość wynagrodzenia z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. określiła na podstawie rynkowych stawek za najem zabudowanych nieruchomości (...) z lokalami mieszkalnymi i użytkowymi. Pismem z 11 marca 2013 r. należność główną powódka określiła na kwotę 2836788 zł. W pozostałym zakresie podtrzymywała powództwo.

Strona pozwana wносиła o oddalenie żądania w całości. Kwestionowała swoją legitymację bierną. Twierdziła bowiem, że roszczenie oparte na podanych przepisach powinno zostać skierowane do osób faktycznie korzystających z tych lokali, które stanowią części składowe spornej nieruchomości, czyli przeciwko najemcom. Kwestionowała też okres, za który powódka dochodziła roszczenia, oraz jego wysokości. Podniesione w szczególności zostało, że wynagrodzenie nie powinno przekraczać przychodów uzyskanych przez pozwaną z wynajęcia lokali w zamian za czynsz regulowany. Powinno zostać ponadto pomniejszone o koszty uzyskania przychodu wynoszącego 395480,57 zł, które zostały przez pozwaną wyliczone na 279615,64 zł., jak również o wartość nakładów w kwocie 1757745,08 zł za okres od 2000 do 2009 r. Odliczając od nakładów zysk, który stanowił różnicę pomiędzy przychodami za podany okres a pełnymi kosztami ich uzyskania, w kwocie 115864,93 zł, w odpowiedzi na pozew strona pozwana złożyła oświadczenie woli o potrąceniu z ewentualnie należnego wynagrodzenia powódce różnicę pomiędzy podanymi nakładami a uzyskanym zyskiem, która została obliczona na 59880,15 zł. Strona pozwana podnosiła również zarzutu przedawnienia roszczenie dochodzonego za okres przenoszących dziesięć lat poprzedzające wniesienie pozwu.

Wyrokiem z dnia Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2688405 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 września 2013 r. do daty zapłaty oraz kwotę 101875 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Nakazane również zostało uiszczenie przez stronę pozwaną na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 3047,30 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych ze środków Skarbu Państwa.

Na podstawie dowodów z dokumentów oraz w oparciu o opinię biegłego sądowego W. M., z pominięciem natomiast opinii sporządzonej w tej sprawie przez biegłego sądowego S. O., który szacował sporne wynagrodzenie przy uwzględnieniu czynszu regulowanego pobieranego przez pozwaną od wynajmowanych lokali mieszkalnych, w pozostałym zakresie obejmującym lokale użytkowe i lokale niewynajmowane (pustostany) oparł się natomiast na opinii biegłego W. M., Sąd Okręgowy ustalił fakty, które miały znaczenie dla oceny zasadności powództwa. Podane więc zostało, że zabudowana nieruchomości przy ul. (...) stanowiła własność E. z W. W., która zmarła 15 kwietnia 1956 r. pozostawiając trzech spadkobierców, w tym W. J., której po śmierci innych jej spadkobierców przysługiwał udział w 5/9 części praw do tej nieruchomości, który notarialną umową zawartą 28 stycznia 2011 r. został przeniesiony na rzecz córki E. J. będącej spadkobiercą pozostałych spadkobierców jej dawnych właścicieli. Powódka nabyła więc wszystkie roszczenia majątkowe związane z bezumownym korzystaniem przez stronę pozwaną z nieruchomości położonej pod wskazanym adresem.

Ustalono także zostało, że wskazana nieruchomość została objęta przez Skarb Państwa w posiadanie 28 grudnia 1953 r. po wydaniu decyzji Prezydium Rady Narodowej (...) W. z 29 stycznia 1953 r., podtrzymanej decyzją Ministra (...) z 19 grudnia 1953 r., dotyczącej odmowy uwzględnienia wniosku dawnej właścicielki o przyznanie własności czasowej, który został złożony zgodnie z przepisami dekretu (...). Decyzją z 12 czerwca 1992 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, Wojewoda (...) stwierdził nabycie tej nieruchomości przez stołeczną gminę w ramach jej komunalizacji.

Decyzją Prezesa (...) Miast z 14 stycznia 1999 r. stwierdzona została nieważność powołanej decyzji z 19 grudnia 1953 r. Z kolei decyzją Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W., wydaną po zawiadomieniu Prezydenta (...) W. o wszczęciu postępowania, doszło również do stwierdzenia nieważności powołanej decyzji z 29 stycznia 1953 r. o odmowie przyznania własności czasowej przedwojennej właścicielce. Według ustaleń Sądu Okręgowego, w efekcie decyzją Prezydenta (...) W. z 7 kwietnia 2009 r., wydaną wskutek uwzględnienia wniosku E. W. z dnia 8 czerwca 1948 r. o przyznanie własności czasowej, zostało ustanowione użytkowanie wieczystej spornej nieruchomości: na rzecz powódki w udziale 4/9 oraz na rzecz W. J. w udziale 5/9 tego prawa. W dniu 29 stycznia 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, doszło do przekazania budynku na spornej nieruchomości we władanie i zarząd jej użytkowników wieczystych. W dniu 16 maja 2010 r. przekazana zaś została na ich rzecz sama nieruchomość. We wcześniejszych latach, jak ustalił Sąd Okręgowy, (...) pobierało czynsze od najemców lokali. Na podstawie opinii biegłego sądowego S. O. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość czynszu uwzględniającego stawki regulowane, które obowiązywały najemców lokali nr (...), z uwzględnieniem czynszu wolnego z lokalu nr (...), (...) i (...) za okres, gdy nie były one wynajmowane, lecz pozostawały puste, wynosiła 986937 zł. Na podstawie opinii biegłego W. M. zostało natomiast ustalone, że rynkowa wartość czynszu, który można byłoby uzyskać z ich wynajmowania na warunkach komercyjnych od 28 listopada 2000 r. do 30 stycznia 2010 r. mogła wynieść 2836788 zł. Nie uwzględniła jednak 1% podatku należnego od nieruchomości, ani też właściwej powierzchni lokalu użytkowego nr (...), która wynosiła 85,02 m<sup>(2)</sup>, nie zaś przyjęte przez wskazanego biegłego 87,04 m<sup>(2)</sup>. Sąd Okręgowy obliczył więc, że wynagrodzenie za korzystanie z tego lokalu łącznie wynosić mogło (...). Od skorygowanej w ten sposób wysokości należności oszacowanej przez biegłego, czyli od kwoty 2829900 zł Sąd Okręgowy odliczył 5 %, w tym podatek od nieruchomości i 4% z tytułu podanego przez biegłego M. wskaźnika istnienia pustostanów w W.. Przy uwzględnieniu podanych odliczeń, Sąd Okręgowy ustalił, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ze spornego budynku z lokalami w okresie od 28 listopada 2000 r. do 30 stycznia 2010 r. wynosić mogło 2688405 zł.

Oceniając znaczenie prawnej tych okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że mimo oddania lokali mieszkalnych przez większość podanego okresu w zależne posiadanie najemców, (...) W. zachowało legitymację bierną w tej sprawie, wynikającą z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. Zachowało bowiem status posiadacza samoistnego zobowiązanego do zapłacenia powódce całego wynagrodzenia z bezumowne korzystanie ze spornego budynku w złej wierze, którą Sąd Okręgowy uwzględnił za cały podany okres. Uznał bowiem, że od doręczenia stronie pozwanej decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w W. z dnia 28 listopada 2000 r. ówczesny samoistny posiadacz spornej nieruchomości uzyskał wiedzę o korzystaniu z niej bez tytułu prawnego. Sąd Okręgowy nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia wzajemnych roszczeń strony pozwanej z tytułu poniesionych kosztów na jej utrzymanie i administrowanie oraz z tytułu nakładów. Nie został tym samym uwzględniony zarzut potrącenia roszczenia objętego rozliczeniem zysku strony pozwanej w stosunku do wartości nakładów, zaprezentowanym w odpowiedzi na pozew. Według Sądu Okręgowego, strona pozwana przedstawiła tylko swoje wyliczenia. Nie wywiązała się natomiast z ciężaru udowodnienia tych twierdzeń i bezzasadności zarzutu powódki, która zasadnie podnosiła, że roszczenia sprzed 28 stycznia 2001 r. były przedawnione. Nie zasługiwały też na uwzględnienie ze względu na regulację zawartą w art. 226 § 2 k.c., zgodnie z którym posiadacz w złej wierze może domagać się zwrotu tylko nakładów koniecznych i wyłączenie w granicach wzbogacenia właściciela, które nie zostało wykazane w tej sprawie przez pozwaną. Wydatki uwzględnione wśród nakładów nie wskazywały zaś, aby chodziło o nakłady konieczne na sporny budynek. Nie mogły więc zostać potrącone przez pozwaną. W konsekwencji przeprowadzony wyliczeń i ocen, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki wynagrodzenie z art. 225 § w zw. z art. 224 §2 k.c. w podanej kwocie 2688405 zł z odsetkami do 10 września 2013 r. Według Sądu Okręgowego roszczenie to stało się bowiem wymagalne dopiero w dniu następnym w stosunku do daty wydania wyroku uwzględniającego powództwo oparte na powołanych przepisach. W pozostałym zakresie należności głównej i odsetek za okres wcześniejszy, powództwo zostało oddalone z powodu jego bezzasadności. O kosztach procesu Sąd Okręgowy zaś orzekł na podstawie zasady stosunkowej ich rozliczenia z art. 100 k.p.c. oraz przy przyjęciu, że powództwo zostało uwzględnione w zakresie obejmującym 93,5 % wartości roszczenia objętego pozewem oraz na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona pozwana, która ten wyrok zaskarżyła w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o kosztach postępowania. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 225 w zw. z art. 224 k.c. poprzez nietrafne uznanie legitymacji biernej strony pozwanej wskutek przeoczenie, że od końca stycznia 2010 r. (...) W. posiadało sporną nieruchomość jako posiadacz samoistny w dobrej wierze, jak również sprzeczne z art. 226 § 1 k.c. uznanie, że nie było uprawnione do zgłoszenia do rozliczenia wszystkich nakładów poniesionych w istotnym dla sprawy okresie, w tym że nie miało uprawnienia do potrącenia wartości nakładów wyliczonych w odpowiedzi na pozew, jak też bezpodstawne oddalenie wniosku o wezwanie do udziału w sprawie najemców, przeciwko którym powódka powinna była skierować swoje roszczenia. Na podstawie podanych zarzutów strona pozwana wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie poprzez jego zmianę polegającą na ograniczeniu wysokości należności do wysokości wynagrodzenia obliczonego przez biegłego sądowego S. O. po potrąceniu nakładów poniesionych przez skarżącą na sporną nieruchomość oraz o orzeczenie o kosztach procesu w podany sposób, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w celu jej ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem Apelacyjnym.

Powódka wносиła o oddalenie apelacji oraz o obciążenie strony pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014 r., wydanym w sprawie IA Ca 1634/13, Sąd Apelacyjny, uwzględniając apelację w przeważającym zakresie, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo co do kwoty 2599164,20 zł, zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 3693,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 295,88 zł oraz od strony pozwanej kwotę 91,42 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa. W pozostałym zakresie dotyczącym kwoty 89240,80 zł za bezumowne korzystanie przez pozwaną z lokali mieszkalnych nr (...), (...) oraz nieoznaczonego lokalu użytkowego w okresach nieobjętych umowami najmu tych lokalu, czyli w których pozostawały one pustostanami, Sąd Apelacyjny oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego poprzez zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kwoty 102076 zł. Uwzględnienie apelacji w podanym zakresie poprzez oddalenie powództwa w tej części wynikało z uwzględnienia przez Sąd Apelacyjny zarzutu związanego z brakiem legitymacji biernej, czyli z uznania, że roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornej nieruchomości powinno zostać skierowane do osób, które faktycznie korzystały z lokali mieszkalnych znajdujących się w budynku przy ul. (...) w W. w istotnym dla spraw okresie, czyli przeciwko ich najemcom, których łączyły ze stroną pozwaną umowy najmu. Zarzut ten nie mógł zostać natomiast uwzględniony w stosunku do lokali pozostających pustostanami, za które należało się powódce wynagrodzenie przewidziane art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., czyli w podanej kwocie 89240,80 zł, co do której apelacja została oddalona.

Skargę kasacyjną od powołanego wyroku Sądy Apelacyjnego wniosła zaś powódka. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej apelację pozwaną, we wniesionej skardze powódka podniosła zarzut wadliwego zastosowania w tej sprawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. poprzez bezpodstawne uznanie przez Sąd Apelacyjny, że w oddalonym zakresie powództwo winno zostać skierowane przeciwko najemcom. Skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonej części wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy w tym zakresie w celu ponownego jej rozpoznania i rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania ze skargi kasacyjnej powódki.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r., wydanym w sprawie I CSK 1070/04, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny o kosztach postępowania kasacyjnego. Uznając za zasadny zarzut powołany w skardze, Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu, że obowiązek zapłacenia właścicielowi wynagrodzenia za bezumowne korzystania należącej do niego nieruchomości spoczywa tylko na posiadaczu samoistnym, nawet jeśli poszczególne lokale wchodzące w jej skład były zajmowane przez najemców pozostających ich posiadaczami zależnymi, w stosunku do których takie roszczenie mogłoby zostać skierowane, gdyby stroną czynna była posiadaczem samoistnym, nie zaś właścicielem, do którego nie ma więc zastosowania regulacja zawarta w art. 230 k.c. Ponadto Sąd Najwyższy wskazał w uzasadnieniu, odnosząc się do

kwestii spornych pomiędzy stronami, że na tle okoliczności tej sprawy, ustalenie wysokości wynagrodzenia należnego powódce do strony pozwanej wymaga uwzględnienie okoliczności, że również powódka mogłaby pobierać tylko czynsz regulowany od najemców objętych ochroną przewidzianą przepisami szczególnymi. Nie mogłaby natomiast pobrać czynszu ustalanego na zasadach rynkowych. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że określenie wysokości należności przypadającej powódce na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. wymaga uwzględnienia wydatków ponoszonych na uzyskanie przychodu, na które powoływała się strona pozwana, jak również rozliczenia nakładów na zasadach określonych w art. 226 § 2 k.c.

W ramach ponownego rozpoznawania sprawy przez Sąd Apelacyjny obie strony podtrzymywały swoje stanowiska. Podczas rozprawy apelacyjnej obie ponadto przyznały, że po wydaniu wyroku Sądu Apelacyjnego, który został w dalszej kolejności uchylony przez Sąd Najwyższy, strona pozwana zapłaciła na rzecz powódki kwotę 89240,80 zł, która została prawomocnie zasądzona w tej sprawie, jak również należne koszty procesu, co do których również zapadło prawomocne rozstrzygnięcie.

### ***Po ponownym rozpoznaniu tej sprawy, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie. Ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku były prawidłowe nie tylko w części dotyczącej faktów świadczących o zasadzie odpowiedzialności strony pozwanej, lecz również w zakresie pozwalającym na określenie kwoty, która podlegała uwzględnieniu na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. i przy uwzględnieniu wskazówek udzielonych przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 grudnia 2015 r., wydanego w sprawie I CSK 1070/04, którymi Sąd Apelacyjny był w pełni związany przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy. Niezależnie od ocen prawnych, które w istotnym zakresie wymagały korekty, na etapie rozpoznawania apelacji strony pozwanej od wyroku prawie w całości uwzględniającego powództwo, pełna możliwość określenia wysokości kwoty, która podlegała uwzględnieniu, wynikała z zakresu ustaleń, które zostały przez Sąd Okręgowy poczynione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na podstawie materiału dowodowego, który pozwalał również na określenie wysokości tej kwoty w sposób uwzględniający wskazówki zawarte w powołanym wyroku Sądu Najwyższego i to bez konieczności uzupełnienia wniosków opinii biegłych sądowych, którzy sporządzali w tej sprawie opinie na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wszechstronny charakter tych opinii pozwolił więc na to, aby Sąd Apelacyjny za własne uznał wszystkie ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wykorzystaniu w tym zakresie podlegała więc w szczególności też opinia sporządzona przez biegłego S. O., zwłaszcza że zostały w niej uwzględnione istotne dla sprawy wnioski biegłego W. M.. Konieczność ich wykorzystania w odniesieniu do lokali, które nie były wynajmowane przez stronę pozwaną na rzecz najemców w istotnym dla sprawy okresie, również bowiem wynikała ze stanowiska, jakie zaprezentował w tym zakresie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/04. Wskazać ponadto ogólnie też należy, że niezależnie od granic wyznaczonych treścią skargi kasacyjnej strony powodowej oraz od stanowisk wyrażanych w tym zakresie przez obie strony, również podczas rozprawy apelacyjnej, podczas której doszło do ponownego rozpoznania tej sprawy w drugiej instancji, z treści powołanego wyroku Sądu Najwyższego jednoznacznie wynika, że wskutek uwzględnienia apelacji strony powodowej, wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2014 r., IA Ca 1634/13, został uchylony w całości. W takim też zakresie sprawa podlegała ponownemu rozpoznaniu, w ramach którego uwzględnić należało również nowe okoliczności sprawy, na które zgodnie wskazywały obie strony procesu podczas rozprawy apelacyjnej, w szczególności w zakresie zapłacenia przez pozwaną na rzecz powódki wynagrodzenia w kwocie 89240,80 zł, która nie była przedmiotem skargi kasacyjnej. Sposób jej rozstrzygnięcia nie uzasadniał jednak przyjęcia, by wskazana część roszczenia nie była objęta zakresem ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny, czyli by podniesiony przez strony zgodnie fakt zapłacenia tej kwoty przez stronę pozwaną na rzecz powódki nie miał znaczenia przy ocenie zasadności apelacji. Mniejsze znaczenie miało natomiast zapłacenie przez pozwaną kosztów procesu wynikających z prawomocnego zakończenia sprawy wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2014 r., na którą również wskazywały obie strony. Nie można było jednak pominąć, że podstawę zapłaty tej kwoty stanowiło orzeczenie o kosztach zawarte w powołanym wyroku, który również w tym zakresie został uchylony przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14. Przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy, Sąd Apelacyjny był ponadto związany wskazówkami zawartymi w tym wyroku Sądu Najwyższego, niezależnie od tego, czy

zostały one udzielone w zakresie granic wyznaczonych treścią skargi kasacyjnej powódki oraz podstawami, na których została ona oparta, a nawet bez względu na to, czy przedstawione oceny co do istotnych dla sprawy okoliczności były korzystne dla strony skarżącej. Nie wdając się w bardziej szczegółowe analizy dotyczące granic skargi kasacyjnej wniesionej w tej sprawie przez powódkę, przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy Sąd Apelacyjny ograniczył się musiał do konieczności uwzględnienia w tym zakresie wszystkich wskazówek, które zostały zamieszczone w tym wyroku Sądu Najwyższego. Podstawowe znaczenie miała więc wiążąca moc ocen Sądu Najwyższego, czyli bezwzględna konieczność uwzględnienia normy z art. 398<sup>20</sup> k.p.c. w zakresie dotyczącym wykładni prawa zaprezentowanej w tej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14.

Na dotychczasowym etapie postępowania przesądzona przede wszystkim została zasada odpowiedzialności strony pozwanej w stosunku do powódki za bezumowne korzystanie ze spornego budynku położonego przy ul. (...) w W. w przeważającej części okresu, na który powoływała się powódka od początku postępowania, czyli który został zapoczątkowany wydaniem przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. decyzji z dnia 28 listopada 2000 r. o stwierdzeniu nieważności negatywnej dla poprzedników prawnych powódki decyzji dekretowej z dnia 29 stycznia 1953 r. Nie mogło więc ulegać wątpliwości, że od 28 listopada 2000 r. samoistnym posiadaczem zabudowanej nieruchomości położonej pod wskazanym adresem, w tym wchodzących w jej skład lokali mieszkalnych i użytkowych, było (...) W., które nie utraciło tego posiadania, a tym samym materialnej legitymacji czynnej, która wprost została określona w art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., mimo oddania tych lokali w posiadanie zależne na rzecz ich najemców. Z treści tych przepisów w sposób bezpośredni zostało przesądzone, że zobowiązany do zapłacenia na rzecz właściciela tych lokali wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nich jest wyłącznie ich posiadacz samoistny, nie zaś posiadacze zależni. Nie można było bowiem wymagać, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, aby najemcy obciążeniu zostali podwójnym ciężarem ponoszenia kosztów z tytułu korzystania z lokali, których używali w dobrej wierze, wynikającej z umów zawartych ze stroną pozwaną. Nie można było od nich więc wymagać, aby ponosili obciążenia czynszowe i dodatkowo by zostali zobowiązani do zapłacenia właścicielom wynagrodzenia za korzystanie z lokali, które wynajmowali od strony pozwanej. W relacji kształtowanej podmiotowym zakresem umowy najmu, nie można było więc również przyjąć, aby korzystali z lokali bez tytułu prawnego. Nie był on skuteczny w stosunku do powódki jako współwłaścicielki lokali, którzy odzyskali swoje prawa właścicielski wskutek wydania powołanej decyzji z dnia 28 listopada 2000 r. Od tego momenty byli bowiem traktowani tak, jakby wadliwa decyzja dekretowa nie została w ogóle wydana. Własność lokali, która nie była bezwzględnie powiązana z własnością gruntu, zgodnie z art. 8 dekretu (...), powróciła bowiem do dawnych ich właścicieli lub ich następców prawnych, bezpośrednio wskutek stwierdzenia nieważności wadliwej decyzji dekretowej, w przeciwieństwie do gruntu, który w dalszym ciągu był objęty skutkami powołanego dekretu. Niezależnie od różnej praktyki i odmiennych nawet orzeczeń, w wydanym w tej sprawie wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny oraz wiążący Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy przesądził o biernej legitymacji strony pozwanej w tej sprawie. Przy ocenie zasadności powództwo nie można więc było przyjąć, aby obowiązek zapłacenia powódce wynagrodzenia przewidzianego art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. spoczywał na najemcach jako posiadaczach zależnych, czyli by wynikał z art. 230 k.c., który w tej sprawie nie miał zastosowania. Po stronie czynnej działała bowiem tylko właścicielka, nie zaś inny posiadacz samoistny dochodzący takiego roszczenia od posiadacza zależnego. Podstawą określenia materialnej legitymacji biernej w rozpoznawanej sprawie był więc art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. Wynikający z tych przepisów obowiązek spoczywał więc wyłącznie na stronie pozwanej jako samoistnym posiadaczem spornych lokali, któremu od 28 listopada 2000 r. było można przypisać złą wiarę. Analogiczne stanowisko było zajmowane przez Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym apelację wniesioną w tej sprawie również w innych orzeczeniach, w szczególności w wyroku z dnia 15 listopada 2012 r., wydanym w sprawie IA Ca 478/12, którego argumentacja, podana w motywach tego wyroku, zasługiwała na pełne uwzględnienie także w tej sprawie.

Przesądzenie zasady odpowiedzialności strony pozwanej w stosunku do powódki, nie oznaczało zasadności powództwa w pełnym zakresie określonym przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku. Rozważenia wymagały bowiem zarzuty strony pozwanej, które były częściowo uzasadnione, w szczególności przy uwzględnieniu okoliczności ustalonych przez Sąd Okręgowy, dowodów, które został w tej sprawie zebrane, jak również ocen prawnym zawartych

w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, którym Sąd Apelacyjny był związany w całości i niezależnie do tego, czy były one korzystne dla powódki.

Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. poprzez ustalenie wysokości wynagrodzenia przewidzianego tymi przepisami przy uwzględnieniu stawek rynkowych, które można byłoby uzyskać z tytułu wynajmowania lokali położonych w budynku przy ul. (...) w W. bez ograniczeń związanych z koniecznością pobierania przez stronę pozwaną czynszu regulowanego, którego wysokość nie wynikała z umów kształtowanych warunkami wolnego rynku, lecz z przepisów regulujących ochronę najemców lokali położonych pod wskazanym adresem. Niezależnie od rozbieżności, jakie w tym zakresie niewątpliwie występowały i nadal pojawiają się w orzecznictwie, jak również z pominięciem, że w znacznej części orzeczeń, w tym w powołanym wyroku z dnia 15 listopada 2012 r., IA Ca 478/12, Sąd Apelacyjny prezentował odmienne stanowisko, w wiążącym w tym zakresie wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/04, Sąd Najwyższy wprost i jednoznacznie przesądził, że wskazane uwarunkowania miały podstawowe oraz determinujące znaczenie przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia, które także powódka mogłaby uzyskać z najmu spornych lokali mieszkalnych i użytkowych w istotnym dla sprawy okresie. Związana umowami najmu nakładającymi na posiadaczy lokali obowiązki opłacania czynszu według stawek regulowanych, powódka nie mogłaby pobierać wyższych należności czynszowych. Nie byłaby więc w stanie uzyskiwać większego wynagrodzenia z tego tytułu. Związanie w tej sprawie stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, powodowało więc, że za podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego powódce należało przyjąć takie kwoty, które zostały wyliczone w opinii biegłego S. O.. Opinia biegłego W. M. podlegała więc uwzględnieniu wyłącznie w takim zakresie, w jakim określone w niej zostało wynagrodzenie z tytułu możliwego wynajmowania lokali, które nie były oddane w najem na rzecz osób płacących czynsze regulowane, czyli w zakresie, który został uwzględniony przez biegłego S. O.. Ze sporządzonej przez tego biegłego opinii wynika, że na obliczoną przez tegoż biegłego łączną kwotę wynagrodzenia w wysokości 986937 zł złożyły się nie tylko należności z czynszu regulowanego pobieranego przez stronę pozwaną przez cały okres wskazany w pozwie, czyli od dnia 28 listopada 2000 r. do 30 stycznia 2010 r., lecz również rynkowe stawki czynszu od lokali, które nie były w tym czasie wynajmowane na tych zasadach, czyli również z tytułu możliwości potencjalnego wynajmowania przez powódkę także lokali nr (...) i lokalu użytkowego nr (...) w okresach, w których nie było one w ogóle wynajmowane przez pozwaną; stanowiły więc pustostany. W pozostałym zakresie opinia biegłego W. M. okazała się nieprzydatna. Jej treść oraz zawarte w wyliczenia nie były bowiem możliwe do pogodzenia z ocenami, które zaprezentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14. Podstawę obliczenia zasadnej części należności powódki, która podlegała zasądzeniu na podstawie art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c., stanowiła więc obliczona przez biegłego O. kwota 986937 zł. Dalsze wyliczenia wymagały uwzględnienia części zarzutów powoływanych przez stronę pozwaną, w szczególności częściowego przedawnienia roszczenia. Na uwzględnienie nie zasługiwał natomiast zarzut potrącenia oraz odliczenia kosztów, które pozwana poniosła na uzyskanie przychodów wskazanych w odpowiedzi na pozew. Przy obliczaniu zasadnej części roszczenia na etapie ponownego rozpoznawania tej sprawy przez Sąd Apelacyjny, należało ponadto uwzględnić nową okoliczność, związaną z zaplaceniem przez stronę pozwaną na rzecz powódki kwoty, która nie była objęta skargą kasacyjną.

Roszczenie dotyczące zapłaty wynagrodzenia z tytułu korzystania z danej nieruchomości bez tytułu prawnego nie ma charakteru świadczenia okresowego. Termin jego przedawnienia wynosi więc dziesięć lat i zostaje przerwany przez wniesienie pozwu o jego zasądzenie, stosownie do art. 123 § 1 w zw. z art. 117 k.c. Oceniając więc okoliczności tej sprawy, podzielić należało zarzut strony pozwanej, zgodnie z którym roszczenie majątkowe objęte pozwem nie mogło zostać uwzględnione z powodu jego przedawnienia za okres wcześniejszy niż 10 lat poprzedzających datę wniesienia pozwu złożonego w dniu 28 stycznia 2010 r. Za okres więc od 28 listopada 2000 r. do 28 stycznia 2001 r. roszczenie nie było uzasadnione. Uległo bowiem przedawnieniu. Od kwoty obliczonej przez biegłego O. w wysokości 986937 zł odliczeniu więc podlegała kwota 3057 zł, na którą biegły wyliczył czynsz od lokali znajdujących się w spornej nieruchomości za ostatnie dni listopada i cały grudzień 2000 r., jak również za cały w zasadzie styczeń 2001 r. Dalszemu odliczeniu więc podlegała również dwunasta część należności za cały 2001 r., wyliczonej przez biegłego na kwotę 45073 zł. Po odliczeniu tych pozycji, do dalszych wyliczeń pozostawała kwota 983429,27 zł. Ponadto odliczeniu podlegała też równowartość 1 % tej kwoty z tytułu obciążenia podatkowego, które powódka musiałaby ponosić i

odliczać jako konieczny koszty uzyskania wynagrodzenia przewidzianego powołanymi przepisami, zwłaszcza że tego rodzaju odliczenie zostało zastosowane przez Sąd Okręgowy, zaś pozwana nie zgłaszała w tym zakresie zarzutów. Odliczeniu w tym zakresie podlegała więc dalsza kwota 9834,3 zł. Po jej odjęciu z wyliczeń biegłego pozostało więc wynagrodzenie w kwocie 973595 zł. Ocena apelacji nie mogła jednak pominąć okoliczności dobrowolnego zapłacenia przez pozwaną na rzecz powódki kwoty 89240,80 zł z tytułu wynagrodzenia obliczonego przez Sąd Apelacyjny w uchylonym wyroku z dnia 27 maja 2014 r., który w tej części był korzystny dla powódki i nie został zaskarżony przez stronę pozwaną przez wniesienie skargi kasacyjnej. Przy ponownym rozpoznawaniu tej sprawy obie strony zgodnie przyznawały, że podana kwota została zapłacona przez stronę pozwaną na rzecz powódki. Dokonana zapłata spowodowała więc, że roszczenie nie mogło zostać uwzględnione do podanej wysokości. Zobowiązanie bowiem w tym zakresie wygasło w sposób podważający zasadność uwzględnienia kwoty zapłaconej przez pozwaną na etapie postępowania apelacyjnego i wykluczający pominięcie tej okoliczności na podstawie art. 381 k.p.c. Powołana kwota także podlegała odliczeniu. Należało więc uznać, że roszczenie uwzględnione przez Sąd Okręgowy można było uznać za uzasadnione przy ponownym rozpoznaniu tej sprawy przez Sąd Apelacyjny tylko do wysokości 884354,2 zł. Z kwoty w wysokości 2688405 zł, która została uwzględniona przez Sąd Okręgowy, można więc było pozostawić wyłącznie podaną kwotę. W pozostałym zakresie apelacja strony pozwanej była uzasadniona już na podstawie podniesionych argumentów i dokonanych odliczeń.

Na uwzględnienie nie zasługiwały natomiast zarzutu dotyczące odliczenia kosztów uzyskania przez pozwaną przychodów określonych w odpowiedzi na pozew oraz zawarty w niej zarzut potrącenia, który statecznie odnosił się do kwoty 59880,15 zł. W uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, Sąd Najwyższy istotnie wskazywał na to, że przy obliczaniu wynagrodzenia z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. co do zasady odliczeniu podlegają wydatki na uzyskanie konkretnego przychodu. Pomijając więc różnicę, która niewątpliwie występuje pomiędzy zyskiem a wynagrodzeniem, odnosząc ocenę prawną Sądu Najwyższego do okoliczności tej sprawy, uwzględnić przede wszystkim należy charakter kosztów uzyskania przychodu wyliczonych przez pozwaną na kwotę 279615,64 zł za cały okres wskazany w pozwie, w tym status i zasady działania strony pozwanej, która się powoływała na ich poniesienie, jak również dowody, które w ogóle nie zostały w tym zakresie przedstawione ani przy odpowiedzi na pozew, ani też w dalszym toku postępowania w tej sprawie. Nie zostało więc z jednej strony udowodnione, aby pozwana poniosła podane koszty na uzyskanie przychodu określonego na 395480 zł. Przede wszystkim nie zostało w ogóle ani udowodnione, ani też uprawdopodobnione, aby takie koszty musiała ponosić powódka, gdyby mogła pobierać czynsz od najemców z tytułu wynajmowania tych samych lokali mieszkalnych i użytkowych, w tym także tych, które nie były wynajmowane przez pozwaną, czyli w odniesieniu do których zostały przyjęte stawki rynkowe przy obliczaniu wynagrodzenia należnego powódce. Pozwana nawet nie wskazała, jakie konkretne pozycje wydatków składały się na koszty, na które powoływała się w odpowiedzi na pozew. Status strony pozwanej, w tym powszechnie znane zasady jej działania jako jednostki komunalnej dysponującej szerokim zasobem lokali przeznaczonych pod wynajem, uzasadnić może więc tylko przypuszczenie, że chodziło o proporcjonalną część kosztów administracji, nadzoru, ogólnego zarządu, działu księgowości, służb technicznych oraz innych służb, poprzez które strona pozwana zarządzała lokalami powódki w istotnym dla sprawy okresie. Zarządzanie własnym mieniem w wymiarze obejmującym kilka zaledwie lokali nie mogło jednak prokurować tak dużych wydatków po stronie powódki, która nie musiała prowadzić tak rozległej działalności ściśle administracyjnej. Nie miała więc potrzeby ponoszenia kosztów związanych ze sposobem organizacji działalności prowadzonej przez stronę pozwaną. Nie było więc w zasadzie żadnych podstaw do uwzględnienia kosztów, na poniesienie których pozwana powoływała się w odpowiedzi na pozew. Przy braku dowodów na ich poniesienie, można było tylko założyć, że osobistym staraniem powódka mogłaby rozliczać najemców i ewidencjonować uzyskiwane wynagrodzenie. Z art. 225 w zw. z art. 224 § 2 k.c. nie można więc wyprowadzić wniosku, jakoby w każdym wypadku odliczeniu podlegały koszty podniesione przez posiadacza samoistnego i związane ze specyfiką organizacji działalności prowadzonej przez pozwaną, zwłaszcza jeżeli nie zostały one skonkretyzowane ani udowodnione wymaganymi dokumentami albo innymi dowodami. Koszty, na które powołała się pozwana w odpowiedzi na pozew, nie mogły więc zostać przypisane stronie powodowej. Nie podlegały więc odliczeniu od wynagrodzenia ustalonego przez Sąd Apelacyjny na podstawie wniosków zawartych w opinii biegłego sądowego S. O..



Nie było również podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia wartości nakładów poczynionych przez stronę pozwaną w okresie istotnym dla sprawy. Zasadny był, po pierwsze, zarzut przedawnienia roszczenie przedstawionego do potrącenia w odpowiedzi na pozew w zakresie dotyczącym kwoty 59880,15 zł, do której pozwana ograniczyła skutki oświadczenia woli złożonego w piśmie stanowiącym odpowiedź na pozew datowaną na 15 marca 2011 r. Do rozliczenia w ramach potrącenia mogły zostać uwzględnione tylko nakłady dokonane po 15 marca 2001 r. Z wykazu załączonego do odpowiedzi na pozew bezpośrednio zaś wynika, że na nakłady poniesione przez pozwaną na nieruchomości położoną przy ul. (...) w W. w 2000 r. składała się kwota 58645,96 oraz kwota 1895,16 zł. Wartość przedawnionych nakładów przenosiła więc kwotę, która została objęta oświadczeniem o ich potrąceniu. Już z tego powodu nie było podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia, czyli do rozliczenia nakładów, na poniesienie których pozwana powoływała się w odpowiedzi na pozew. Przy braku innych oświadczeń, skutek kompensacyjny musiałby obejmować takie należności, które były najwcześniej wymagalne, czyli właśnie nakłady z 2000 r.

Ponadto nie zostało wykazane, aby wydatki określone przez pozwaną jako nakłady i wyszczególnione w załączniku do odpowiedzi na pozew (k: 60 – 61), można było uznać za nakłady na lokale, by miały one charakter konieczny oraz by ich dokonanie przez stronę pozwaną oraz nierozliczenie doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia powódki w rozumieniu przyjętym w art. 226 §2 k.c., zgodnie z którym uwzględnieniu na korzyść posiadacza w złej wierze mogą podlegać tylko nakłady konieczne oraz wyłącznie w granicach bezpodstawnego wzbogacenia właściciela rzeczy posiadanej bez tytułu prawnego. W tym tylko zakresie Sąd Najwyższy wskazywał w uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14 na potrzebę odniesienia się do zarzutów pozwanej. Weryfikacja twierdzeń i dowodów powołanych w odpowiedzi na pozew nie wypadła jednak korzystnie dla strony pozwanej. Ocena zakresu i celu prac, które zostały przez pozwaną zestawione w załączniku do odpowiedzi na pozew, przy braku innych dowodów, nie pozwalała nawet na uznanie, że chodziło o nakłady konieczne, nie podnoszące w zasadzie standardu budynku i konkretnych lokali. Ponadto nie zostały w tej sprawie zgłoszone i dopuszczone dowody, na podstawie których uzasadnione byłoby przejęcie, że poczynienie tych nakładów bezpodstawnie wzbogaciło powódkę. Wartością przysporzenie nie mającego podstawy prawnej, które można byłoby uwzględnić w rozliczeniu, nie może być sama wysokość wydatków posiadacza na cudzą nieruchomość, lecz konkretny, udowodniony wzrost jej wartości wskutek poniesienia nakładów koniecznych. Ich charakter w zasadzie wyklucza, aby ich poniesienie mogło wymiennie zwiększać wartość tej nieruchomości budynkowej, na której wykonywane były prace. Skutek taki jest bowiem typowym następstwem poniesienia innych nakładów niż konieczne. Nie zostało w każdym razie wykazane właściwym dowodem z opinii biegłego, aby wartość budynku przy ul. (...) w W. istotnie wzrosła w wyniku poniesienia przez pozwaną nakładów koniecznych określonych w załączniku do odpowiedzi na pozew w porównaniu do stanu, który występował wcześniej. Nie można określić tym bardziej kwotowej wartości ewentualnej różnicy. Ciężar dowodu spoczywał w tym zakresie na stronie pozwanej, które nie występowała w tej sprawie z wymaganą w tym zakresie inicjatywą dowodową. Nie mogła też liczyć na to, że Sąd Apelacyjny uwzględni okoliczności i zarzuty, które nie były przedmiotem postępowania dowodowego. Nie mogły więc zostać przyjęte jako podstawa dalszych odliczeń od wynagrodzenia należnego powódce zgodnie z ocenami prawnymi, które Sąd Najwyższy zamieścił w uzasadnieniu wyroku z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14, czyli które Sąd Apelacyjny miał obowiązek zastosować przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

W konsekwencji należało uznać, że z kwoty 2688405 zł zasądzonej przez Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku uwzględnieniu na rzecz powódki podlegała tylko kwota 884354,2 zł. Zmieniając więc z podanych powodów ten wyrok, Sąd Apelacyjny oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 1804050,80 zł, która stanowiła różnicę pomiędzy podanymi kwotami, jak też o zapłatę odsetek od tej kwoty i kosztów procesu w kwocie 71350,30 zł z kwoty 101875 zł, którą Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki w punkcie trzecim wydanego wyroku. Ostatecznie bowiem powódka wygrała tę sprawę w części obejmującej 34 % dochodzonej należności. W pozostałym zakresie, czyli co do 66 % jej wysokości, wygrana w tej sprawie była strona pozwana. Łącznie całe koszty obu stron przed Sądem Okręgowym zostały obliczone na 119917,52 zł. Powódka poniosła z tej kwoty koszty w wysokości 109670,22 zł. Na powódkę przypadła więc kwota 79145,56 zł tytułem kosztów procesu. Zasądzeniu na rzecz powódki podlegała więc różnica pomiędzy tymi kwotami, czyli 30524,66 zł., którą należało odjąć od kosztów, którymi Sąd Okręgowy obciążył pozwaną. Z kwoty zasądzonej na rzecz powódki oddalić więc należało kwotę 71350,34 zł, której zasądzenie nie było zasadne w świetle końcowego wyniku postępowania apelacyjnego. W analogicznej proporcji należało rozdzielić

pomiędzy stronami wydatki, które Sąd Okręgowy miał na uwadze w punkcie czwartym wydanego wyroku, czyli kwotę 3047,30 zł. Powódkę obciążało 66 % z podanej kwoty. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zmieniając wskazaną część zaskarżonego wyroku, Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie pierwszym zaskarżonego wyroku kwotę 2011,22 zł i polecił pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwoty 1036,08 zł tytułem wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. W pozostałym zakresie apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Została więc oddalona. Nie można było zwłaszcza uwzględnić okoliczności zapłacenia przez pozwaną na rzecz powódki kosztów procesu, które wynikały z wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2014 r. IA Ca 1634/13, ze względu na jego uchylenie przez Sąd Najwyższy, wyrokiem z 4 grudnia 2015 r., I CSK 1070/14. Podstawy zapłacenia wskazanych kosztów nie stanowiło bowiem zdarzenie regulowane przepisami prawa materialnego, lecz orzeczenie sądowe, które musiało zostać wydane bez uwzględnienia okoliczności dokonanej zapłaty kosztów procesu. W przeciwnym razie nawet spełnione świadczenie nie uzyskałoby swojej podstawy w orzeczeniu sądowym. Rozliczenie kosztów ostatecznie uwzględnionych wskutek ponownego rozpoznania sprawy nie stanowi już jej przedmiotu. Powinno natomiast stanowić przedmiot pozasądowych działań samych stron.

Częściowe uwzględnienie apelacji uzasadniało ponadto stosunkowe tylko rozliczenie kosztów poniesionych przez strony w postępowaniu wywołanym skargą kasacyjną powódki oraz w postępowaniu apelacyjnym. Łączne podane koszty wyniosły 221600 zł. Obejmowały bowiem opłatę pozwanej od apelacji i opłatę powódki od skargi kasacyjnej, każda po 100000 zł, jak też koszty udziału zawodowych pełnomocników przed Sądem Najwyższym, jak też przed Sądem Apelacyjnym, po 5400 zł każda, czyli razem 21600 zł. Odmienna była tylko wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, która wynosiła 2599165 zł, i proporcja wyniku sprawy w podanych postępowaniach. Powódka wygrała więc 37,5 % tej wartości. W pozostałej części wygrała natomiast strona pozwana. Z łącznych kosztów stroną pozwaną obciążała więc kwota 831100 zł. W sytuacji, gdy pozwana poniosła koszty w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym w kwocie 110800 zł, zasądzeniu na jej rzecz podlegała różnica pomiędzy tymi wartościami, czyli kwota 27700 zł, która została zasądzona od powódki na rzecz strony pozwanej w ostatnim punkcie wyroku na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz przy uwzględnieniu § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Maciej Dobrzyński Robert Obrębski Paulina Aslanowicz